

KONTROWERSJE

Część I: Przegląd

Teksty przewodnie: Mk 2;3.

Zakres studium: Mk 2,3-12; Mk 3,6.22-29.

Wprowadzenie: W lekcji tego tygodnia przyjrzymy się wydarzeniom w działalności Jezusa opisanym w 2. i 3. rozdziałach *Ewangelii Marka*. Dzieło Jezusa miało na celu odrodzenie człowieka przez ewangelię. Jednak działalność i przesłanie Jezusa nie zawsze były dobrze przyjmowane przez niektóre osoby, w tym wpływowość postaci życia społecznego.

Tematy lekcji

W Mk 2-3 autor podkreśla fakt, iż niektórzy nauczyciele religii obawiali się przesłania Jezusa i nie ufali Mu. W kontekście tych rozdziałów rozważymy:

1. Grupy, w tym faryzeuszy i uczonych w *Piśmie*, które pozostawały wrogo wobec nauczania Jezusa.
2. Pewne sporne kwestie między Jezusem a przywódcami religijnymi.

Część II: Komentarz

Działalność Jezusa poza synagogą

Synagogi były ośrodkami działalności Jezusa. „I wstąpił znowu do synagogi” (Mk 3,1). Jednak Jezus w swojej służbie nie ograniczał się do synagogi. Ta elastyczność odróżniała go od ówczesnych nauczycieli religii.

Aby lepiej zrozumieć wędrowny charakter działalności Jezusa, musimy przyjrzeć się strukturze pierwszych rozdziałów *Ewangelii Marka*. W ubiegłym tygodniu przestudiowaliśmy Mk 1, a w tym tygodniu zbadamy treść i strukturę rozdziałów 2. i 3. Mk 2-3 wydają się stanowić spójną literacką całość w ramach *Ewangelii Marka*. Ta część ewangelii zaczyna się od wzmianki, iż Jezus wrócił do „domu” (Mk 2,1), a kończy się nawiązaniem do członków Jego rodziny (matki i braci, Mk 3,31-35). Między tymi dwoma segmentami narracji Jezus podróżuje po terenach przylegających do Jeziora Galilejskiego. Przechodzi obok komory celnej (Mk 2,14), a następnie gości w domu Lewiego (Mk 2,15). Potem idzie z uczniami między polami zboża (Mk 2,23). Następnie udaje się do synagogi (Mk 3,1). Później wraz z uczniami wycofuje się w kierunku jeziora (Mk 3,7), a wreszcie zatrzymuje się w innym domu (Mk 3,19).

Krótko mówiąc, ten segment narracji Marka podkreśla, iż Jezus działał wśród ludzi w domach, w mieście, synagodze, a także w wioskach, przez które przechodził. W ten sposób Marek podkreśla, że Jezus służył ludziom. Pracując w Galilei nie omijał ani miast, ani wsi.

Kontrowersyjne i wrogie grupy

Inną wstępną kwestią do rozważenia w Mk 2-3 jest wrogość niektórych przywódców religijnych i politycznych wobec Jezusa i Jego działalności. Do takich wrogich grup zaliczali się uczeni w *Piśmie* (Mk 2,6.16; 3,22), faryzeusze (Mk 2,24; 3,6) i herodianie (Mk 3,6). Stanowili oni trzy ważne grupy w społeczeństwie izraelskim w czasach Jezusa. (Saduceusze byli kolejną taką grupą [Mk 12,18], ale nie występują oni we fragmencie *Ewangelii Marka* studiowanym w tej lekcji).

Wyzwanie, przed jakim teraz stanął Jezus, nie pochodziło od sił ciemności. Demony nie odgrywały tu aktywnej roli ani nie miały żadnej mocy, by się Mu przeciwstawić. Tak więc jedyna wzmianka o nich w tej sekcji narracji występuje w Mk 3,11, gdzie autor wtrąca fakt, iż demony upadały przed Jezusem i oddawały Mu pokłon. Tym razem Jezus toczy konflikt z kimś znacznie łatwiejszym do zauważenia - duchowymi przywódcami i nauczycielami narodu.

Uczeni wskazują, że faryzeusze i uczeni w *Piśmie* stanowili część elit żydowskiego społeczeństwa w okresie od ok. 200 roku p.n.e. do ok. 100 roku n.e. Te dwie grupy składały się z ludzi piśmiennych i uczonych, stanowiących warstwę przywódczą rozsianą po kraju (zob. Anthony J. Saldarini, *Pharisees, Scribes and Sadducees in Palestinian Society*, Grand Rapids 2001, s. 4.40.52). W pewnym sensie uczeni w *Piśmie* i faryzeusze reprezentowali wykształconą część społeczeństwa.

„Faryzeusze prawdopodobnie wywodzili się z pierwotnego, starożytnego nurtu chasydyzmu i byli powiązani z uczonymi w *Piśmie* jako tymi, którzy podkreślali potrzebę studiowania prawa Bożego i przestrzegania przykazań” (Michelle Lee-Barnewall, „Pharisees, Sadducees, and Essenes”, w: *The World of the New Testament: Cultural, Social, and Historical Contexts*, red. Joel B. Green i Lee Martin McDonald, Grand Rapids 2013, s. 218).

Józef Flawiusz opisał wpływ tych grup uczonych i nacisk, jaki wywierali na społeczeństwo w związku z tradycją zbudowaną wokół *Tory*. „Faryzeusze głosili ludowi liczne przepisy przejęte od przodków ale nie zapisane w prawie Mojżesza. Dlatego właśnie saduceusze odrzucali ich i twierdzili, że nie musimy szanować

i stosować tych przepisów, które nie są spisane w słowie, ani nie musimy przestrzegać niczego, co pochodzi z tradycji przodków” (Josephus, *The Works of Josephus*, Peabody 1987, s. 355). *Miszna* także ukazuje pewne napięcia występujące w kwestii nauczania uczonych w *Piśmie*. Na przykład, w *Sanhedryn* 11,3 czytamy, że nauczyciele przykładali większą wagę do tradycji niż *Tory*. „Więcej skrupulatności przejawia się w kwestii zachowywania tradycyjnych rabinistycznych interpretacji *Tory* niż w sprawach poruszanych przez samą *Torę*” (*Sanhedryn* 11,3). Uczonych w *Piśmie* nazywano także „prawnikami”, „zakonnikami” (BG) czy „uczonymi w *Prawie*” (BT). Krótko mówiąc, byli oni uważani za specjalistów w dziedzinie interpretowania prawa mojżeszowego.

Nasuwa się pytanie: Dlaczego faryzeusze i uczeni w *Piśmie* pozostawali w opozycji wobec Jezusa? Dlaczego Jego nauczanie stanowiło wyzwanie dla nich? „Wiedza faryzeuszów w kwestii żydowskiego prawa i tradycji akceptowana przez lud stanowiła podstawę ich statusu społecznego. Przypuszczalnie uczeni w *Piśmie* i kapłani wywierali istotny wpływ na sporą część społeczeństwa” (Saldarini, *Pharisees, Scribes and Sadducees in Palestinian Society*, Grand Rapids 2001, s. 33).

Mt 23 zawiera wyraźne wyjaśnienie, dlaczego Jezus krytykował ówczesnych przywódców religijnych: „Na mównicy Mojżeszowej zasiedli uczeni w *Piśmie* i faryzeusze. Wszystko więc, cokolwiek by wam powiedzieli, czyńcie i zachowujcie, ale według uczynków ich nie postępujcie; mówią bowiem, ale nie czynią” (Mt 23,2-3). W przeciwieństwie do tych obłudników Jezus praktykował zasady, których nauczał. Dlatego Jego nauczaniu towarzyszył wielki autorytet, jakiego nie mieli uczeni w *Piśmie*. Faryzeusze i uczeni w *Piśmie* byli obłudni - nie przestrzegali tego, czego usiłowali uczyć innych. Jak dowiedzieliśmy się studiując pierwszy rozdział, Marek opisał Jezusa nie tylko jako kogoś kto naucza i głosi ewangelię Bożą, ale jako Tego, który ją uosabia - jest inkarnacją dobrej nowiny. W swoim życiu Jezus starał się zdejmować z ludzi ciężar dolegliwości i grzechu, ale także wyzwalać ich od miażdżącego brzemienia tradycji.

Kwestie sporne

Inne wydarzenia opisane w *Ewangelii Marka* ukazują także narastające napięcie między Jezusem a żydowskimi przywódcami religijnymi. Pierwsze z takich zdarzeń to uzdrowienie paralityka, który, aby dostać się przed oblicze Jezusa, został opuszczony na linach przez dach przez czterech zdesperowanych przyjaciół (Mk 2,3-12). W Mk 2,5 czytamy: „A Jezus, ujrawszy wiarę ich, rzekł paralitykowi: Synu, odpuszczone są grzechy twoje”. Stosownie do pragmatycznej koncepcji ewangelii przyjętej przez Marka wiara *jest* działaniem. Jezus uznał i uczcił wiarę czterech towarzyszy paralityka, którzy postąpili zgodnie z ich wiarą i przynieśli swojego przyjaciela do Jedynego, który mógł mu pomóc.

Zasadniczą kontrowersją w tej narracji jest to, czy Jezus ma władzę odpuszczania grzechów. Uczonych w *Piśmie* zaniepokoił nie tylko fakt, iż Jezus odpuścił grzechy paralitykowi, ale uczynił to w mocy i autorytecie własnego imienia. Stąd czyn ten został zaklasyfikowany przez uczonych w *Piśmie* jako przejaw bluźnierczej zarozumiałości. „W kontekście, w którym wyłącznie Bóg był postrzegany jako mający moc odpuszczać grzechy (Mk 2,7; por. Łk 7,49), Jezus to właśnie uczynił. (...) Jezus został oskarżony o bluźnierstwo nie dlatego, by wprost twierdził, że jest Bogiem czy wypowiadał święte imię Boga, ale dlatego, że zachowywał się jak Bóg” (Robert H. Stein, *Mark, Baker Exegetical Commentary on the New Testament*, Grand Rapids 2008, s. 119).

Jezus wyraźnie wskazał, że jako Syn Człowieczy, Bóg-człowiek, ma władzę odpuszczania grzechów (Mk 2,10). Marek podkreśla ważny szczegół, iż prosi ludzie w przeciwieństwie do uczonych w *Piśmie* uznali, że uzdrowienie paralityka - obejmujące odpuszczenie jego grzechów - było dokonaniem Boga. „Tak iż się wszyscy zdumiewali i chwalili Boga” (Mk 2,12).

W następnym rozdziale opisany jest kolejny spór, jaki uczeni w *Piśmie* wszczęli w kwestii autorytetu Jezusa i Jego mocy uwalniania ludzi opętanych przez demony. Otóż przywódcy religijni wysunęli zarzut, iż Jezus „ma Belzebuba” i „mocą księcia demonów wypędza demony” (Mk 3,22).


Niestety, uczeni w *Piśmie* nie uznali działania Jezusa jako pochodzącego od Boga. Zamiast tego przypisali Jego dokonania mocy „księcia demonów”. Wobec tak złośliwego i krzywdzącego oskarżenia Jezus bronił swoich czynów jako opartych na działaniu Ducha Świętego. Ponadto Jezus ostrzegł uczonych w *Piśmie*, że dopuszczają się bluźnierstwa przeciwko Duchowi Świętemu. Ich błędna kwalifikacja działań Jezusa czyniła ich „winnymi grzechu wiekuistego” (Mk 3,29), „to znaczy ostatecznego w skutkach. (...) Nieprzebaczalny grzech to uparte odrzucanie uznania faktu, iż Bóg działa/działał za pośrednictwem Jezusa jako człowieka”. Niestety, to uparte odrzucanie „nie jest pojedynczym aktem, ale wielokrotnym działaniem i utrwaloną postawą. Tryb niedokonany [*hoti elegon*, Mk 3,30] można przetłumaczyć jako «mówili raz po raz»” (James A. Brooks, *Mark, The New American Commentary*, Nashville 1991, t. 23, s. 76).

Część III: Zastosowanie

Jezus, Syn Boży, spotykał się z niezrozumieniem nie tylko ze strony faryzeuszy i uczonych w *Piśmie*, ale także swoich bliskich - przybranych braci. W książce *Życie Jezusa* czytamy o nich: „pragnęli, aby przekonał się do ich poglądów, chociaż taki kurs byłby całkowicie sprzeczny z Jego boską misją. (...) Oceniali Go ze swego ludzkiego punktu widzenia, twierdząc, że gdyby wygłaszał nauki uznawane przez uczonych w *Piśmie* i faryzeuszy, unikałby przykrych utarczek wywołanych przez Jego słowa. Sądził, że przesadził, domagając

się boskiego autorytetu i stawiając siebie przed rabinami jako potępiającego ich grzechy. (...) Z tego powodu jego życiowa droga była usiana cierniami. Brak zrozumienia we własnym domu sprawił, że Chrystus był tak zbolały, iż ulgę przynosiły mu wizyty w miejscu, w nie spotykał się z tak dużym niezrozumieniem” (Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 239). Autorka kieruje do nas wezwanie: „Ci, którzy zostali wezwani, aby cierpieć dla Chrystusa, którzy muszą znosić niezrozumienie i nieufność nawet we własnym domu, mogą znaleźć pokrzepienie w myśli, że Jezus przechodził przez takie same trudności. On odczuwa wobec nich współczucie. Wzywa ich, aby stali się Jego towarzyszami i znaleźli pokrzepienie tam, gdzie On je znalazł — w łączności z Ojcem” (tamże, s. 240).

Zadaj uczestnikom lekcji następujące pytania: Czy doświadczyliście konfliktów w swoim środowisku czy rodzinie z powodu waszych wierzeń? Jeśli tak, jakim pocieszeniem jest dla was fakt, iż Jezus doświadczył podobnych konfliktów?

	<p style="text-align: center;">MATERIAŁY DLA NAUCZYCIELI</p> <ul style="list-style-type: none">• Przewodniki- materiały uzupełniające treść „Lekcji biblijnych”.• Pytania- propozycje przebiegu zajęć i pytań do dyskusji w szkole sobotniej. <p style="text-align: center;">www.adwent.pl dział: Studium biblijne</p>	<p style="text-align: center;">KONSULTACJE ONLINE DLA NAUCZYCIELI</p> <ul style="list-style-type: none">• Wspólne przygotowanie do prowadzenia najbliższego studium Biblii.• Propozycje dodatkowych zajęć.• Odpowiedzi na pytania związane z treścią studium.• Wspólnota, modlitwa <p style="text-align: center;">każdy czwartek, godz. 20.00 Zoom: 856 5129 9515 Kod dostępu: Biblia</p>
---	---	--